

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 1 lipca 2021 roku (data stempla pocztowego) powód W. D. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w S., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W.: kwoty 2 390,90 zł (tytułem częściowego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki F. o nr rej. (...) w zdarzeniu z dnia 18 października 2020 r.), kwoty 82,17 zł (tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 2 390,90 zł od dnia 18 listopada 2020 r. do dnia 30 czerwca 2021 r. oraz kwoty 300 zł (tytułem kalkulacji kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 18 października 2020 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki F. o nr rej. (...). Pojazd ten objęty był ważną umową ubezpieczenia autocasco. Szkada została zgłoszona do ubezpieczyciela, który przyjął odpowiedzialność za szkodę i wypłacił na rzecz poszkodowanej K. J. odszkodowanie w wysokości 5 309,10 zł. Szkada została zakwalifikowana jako szkoda całkowita. Poszkodowana w drodze umowy cesji wierzytelności zbyła swoją wierzytelność na rzecz powoda. Dochodzona kwota stanowi brakującą część odszkodowania za uszkodzenie pojazdu, skapitalizowane na dzień 30 czerwca 2021 r. odsetki za opóźnienie ze spełnieniem świadczenia przez pozwanego oraz koszty sporządzenia kosztorysu naprawy pojazdu przez rzeczoznawcę na zlecenie powoda (pozew, k. 1-3).

2. W odpowiedzi na pozew z dnia 6 sierpnia 2021 roku (data stempla pocztowego) (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwany zakwestionował powództwo co do wysokości. W jego ocenie wysokość kosztów naprawy wskazana przez powoda pozostaje w sprzeczności z postanowieniami OWU. Wskazał również, że wysokość należnego odszkodowania została ustalona zgodnie z § 18 ust 4 OWU, a wartość pozostałości – w oparciu o wyniki aukcji, która w jego ocenie jest prawidłowa, gdyż odpowiada realiom rynkowym (odpowiedź na pozew, k. 43-44).

3. Pismem z dnia 24 czerwca 2022 r. (data stempla pocztowego) powód rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz dodatkowo: kwoty 2 000 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki F. o nr rej. (...) w zdarzeniu z dnia 18 października 2020 r. oraz kwoty 69,04 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 2 000 zł od dnia 18 listopada 2020 r. do dnia 30 czerwca 2021 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. (rozszerzenie powództwa, k. 123-124).

Ustalenia faktyczne

4. W dniu 18 października 2020 r. o godz. 19:40 miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki F. o nr rejestracyjnym (...) należący do K. J.. Uszkodzony pojazd był objęty umową ubezpieczenia AC w wariantcie serwisowym – nr polisy (...) w (...) S.A. Szkada została zgłoszona w dniu 19 października 2020 roku. W związku z ww. zdarzeniem ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne, które zostało zarejestrowane pod numerem (...).

(podsumowanie zgłoszenia szkody, str. 45 pliku nr 2.pdf – akta szkody na płycie (k. 85); polisa, k. 21-22v.; ogólne warunki ubezpieczenia (OWU), k. 23-33v.; 47-66v.)

5. Ubezpieczyciel miał dokonać w drodze przeprowadzonej aukcji nr (...) ustalenia wartości pozostałości pojazdu na kwotę 10 690,90 zł brutto, zaś jego wartość przed wystąpieniem szkody została określona z zastosowaniem systemu eksperckiego E. na kwotę 16 000 zł brutto. Wartość naprawy oszacowano zaś na kwotę 11 404,03 zł brutto. Szkada miała charakter całkowity. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność za zgłoszoną szkodę całkowitą i wypłacił odszkodowanie w wysokości 5 309,10 zł brutto.

(pismo dot. wypłaty odszkodowania, str. 1 pliku nr 2.pdf., wycena (...), str. 5-7 pliku nr 2.pdf, kosztorys naprawy nr (...), str. 8-11 pliku nr 2.pdf – wszystko w aktach szkody na płycie (k. 85); pismo dot. ustalenia wys. odszkodowania, k. 46)

6. Poszkodowana K. J. w dniu 24 czerwca 2021 r. zbyła wierzytelność przysługującą jej przeciwko ubezpieczycielowi z tytułu umowy dobrowolnego ubezpieczenia AC za poniesioną szkodę z dnia 18 października 2020 r. w pojeździe marki F. o nr rej. (...), na W. D., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...).

(umowa cesji, k. 6-7; pełnomocnictwo, k. 8)

7. Przed wystąpieniem z powództwem W. D. zlecił sporządzenie wycenienia szkody w uszkodzonym pojeździe marki F. spółce (...) Sp. z o.o., która na podstawie kalkulatora E. sporządziła dnia 1 lipca 2021 r. kosztorys kosztów naprawy i wskazała, że naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona (wartość naprawy pojazdu przewyższała jego wartość rynkową przed szkodą). Jednocześnie w kosztorysie tym wskazano, że wartość szkody wyceniona jako różnica pomiędzy wartością rynkową pojazdu przed szkodą (16 000 zł), a wartością rynkową pozostałości po wypadku (8 300 zł) wynosiłaby 7 700 zł. Koszt sporządzenia tej wyceny wynosił 300 zł netto (369 zł brutto).

(kosztorys nr (...), k. 9-12; wycenienie szkody, k. 13-18; faktura nr (...), k. 19).

8. Powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), a przedmiotem jego działalności jest m. in. konserwacja i naprawa pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli (kod (...) 45.20.z).

(wydruk z CEiDG, k. 20).

9. Na dzień 18 października 2020 roku wartość rynkowa brutto pojazdu marki F. o nr rej. (...) w stanie jak przed szkodą wynosiła 16 000 zł, zaś wartość uszkodzonego pojazdu określona metodą urealnionego kosztu naprawy wynosi po zaokrągleniu 6 300 zł brutto. Różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosiła więc 9 700 zł brutto. Koszty naprawy pojazdu zostały wycenione na kwotę 11 966,08 zł brutto.

(opinia biegłego, k. 103-113)

Omówienie dowodów

10. Sąd oparł się na dowodach wymienionych powyżej. Ich wiarygodność nie budziła wątpliwości stron, a okoliczności faktyczne zasadniczo nie były przedmiotem sporu między stronami. Sporne między stronami było ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania, wynikającego ze zdarzenia mającego miejsce w dniu 18 października 2020 roku. Z uwagi na konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych Sąd na wniosek stron, powołał biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej.

11. Biegły dokonał wycień wartości pojazdu marki F. o nr rej. (...) zgodnie z treścią postanowienia (k. 96) – tj. na dzień 18 października 2020 r. w stanie przed szkodą oraz szkodzie oraz ustalił wysokość niezbędnych kosztów napraw pojazdu służących do przywrócenia go do stanu przed szkodą.

12. Biegły dokonał analizy zdarzenia i odpowiedział w sposób wyczerpujący na pytania objęte tezą dowodową w całości. Wskazał, że wycena kosztów naprawy została wykonana przy przyjęciu stawki za robociznogodzinę w wysokości 160 zł netto, która to stawka mieściła się w granicach stawek obowiązujących na rynku i nie była sporna oraz cen części oryginalnych serwisowych. Jednocześnie dokonując wyceny wartości pojazdu po szkodzie biegły korzystał z danych zawartych w aktach sprawy oraz z systemu (...) E., który w jego ocenie jest bardziej obiektywny jako sposób wycenienia wartości pozostałości. Pozwany miał bowiem dokonać wyceny wartości pojazdu po szkodzie na podstawie aukcji internetowej, jednakże nie załączył do akt sprawozdania z przeprowadzonej aukcji, zaś powód dokonał wycień przy użyciu programu E.. Do wyceny przyjęto wartość pojazdu brutto w wysokości 16 000 zł.

13. Strony nie zgłaszały zastrzeżeń do tak sporządzonej opinii, a nadto Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w niej wniosków.

14. W kwestii prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej Sąd oparł się na wydruku z CEiDG załączonego do pozwu (k. 20).

Podstawa prawna rozpoznana na posiedzeniu niejawnym

15. Zgodnie z art. 148¹ § 1 k.p.c., Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W myśl § 3 tego przepisu rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo. W tej sprawie żadna ze stron nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy. Sąd był w stanie ustalić stan faktyczny sprawy na podstawie przedstawionych przez strony dokumentów oraz dowodu z pisemnej opinii biegłego, a spór dotyczył wyłącznie interpretacji przepisów prawa i oceny prawnej stanu faktycznego, w związku z czym był też uprawniony do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym

Ocena prawna

16. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części, tj. w jakiej dotyczyło brakującej części odszkodowania z tytułu szkody powstałej w pojeździe.

Ustalenie odpowiedzialności przez ubezpieczyciela

17. Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy autocasco odmiennie, aniżeli w przypadku umowy odpowiedzialności cywilnej, ma charakter umowny, tym samym wysokość szkody określa się w ramach swobody umów. Kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej regulowała zatem zawarta między poszkodowaną a pozwanym umowa AC ubezpieczenia pojazdu mechanicznego, na którą składały się polisa (...) nr (...) dla poszkodowanej K. J. – w wariantcie serwisowym oraz ogólne warunki ubezpieczeń (OWU) komunikacyjnych (...).

18. Zgodnie z § 7 ust. 1 OWU zakresem AC objęte są szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem § 12.

19. Ponadto zgodnie z art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, przy czym w myśl art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Odszkodowanie ma zasadniczo na celu naprawienie szkody wyrządzonej ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu w wyniku zajścia wypadku ubezpieczeniowego.

20. W niniejszej sprawie ubezpieczyciel nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku mającego miejsce w dniu 18 października 2020 r. W przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym uznał odpowiedzialność za usunięcie szkody, poniesionej przez właściciela pojazdu marki F. o nr rej. (...) wskutek czego wypłacił poszkodowanej odszkodowanie w łącznej kwocie 5 309,10 zł. Bezsporny pozostawał również fakt, iż szkoda miała charakter całkowity, bowiem koszty naprawy pojazdu przewyższały w znacznym stopniu wartość rynkową pojazdu przed wystąpieniem

szkody. Pozwany kwestionował zaś jedynie zasadność żądania powoda w wysokości przewyższającej wypłaconą kwotę. Powoływał się na to, że wysokość odszkodowania została ustalona zgodnie z przepisami § 18 ust. 4 OWU.

21. Zgodnie z § 18 ust. 4 OWU (k. 29v., 53v.) w razie powstanie szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową jego pozostałości (...). Zaś wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów).

22. Sposób określenia wartości pojazdu wynika zaś z definicji zawartych w § 3 OWU. W myśl § 3 pkt 93 OWU „wartość pojazdu”, to wartość pojazdu ustalana na podstawie aktualnych cen na dzień ustalania tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, ilości właścicieli, wcześniejszych napraw, stanu technicznego i charakteru eksploatacji. W przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej.

23. Pozwany kwestionował wyliczenia przedstawione przez powoda co do wartości pojazdu przed szkodą, jak i po szkodzie tzw. pozostałości pojazdu, którą strona powodowa ustaliła w systemie E. na kwotę 8 300 zł. Ubezpieczyciel powoływał się przy tym na to, że poszkodowana mogła dokonać sprzedaży uszkodzonego pojazdu za kwotę wyliczoną w oparciu o przeprowadzoną aukcję tj. 10 690,90 zł (k. 46.), która to kwota miała oznaczać realną wartość rynkową pojazdu po szkodzie. W związku z powyższym, pozwany uznawał żądanie zapłaty wyższego odszkodowania za bezpodstawne.

Wysokość należnego odszkodowania

24. Powód zaś oparł swoje żądanie na twierdzeniu, że w niniejszej sprawie doszło do nieprawidłowości polegających na błędnym zawyżeniu przez pozwanego wartości rynkowej pojazdu już po wystąpieniu szkody. Wskazywał nadto, że określenie wartości pojazdu w drodze aukcji internetowej, na którą pozwany wystawił pojazd nie odpowiada rzeczywistej rynkowej wartości wraku, jako, że żadne z postanowień OWU nie przyznawały uprawnienia ubezpieczycielowi do zastosowania takiej metody wyliczenia pozostałości pojazdu. W ocenie powoda ustalenie wysokości szkody na podstawie wyników aukcji zawiera w sobie element dowolności i wynika z subiektywnej decyzji osoby dokonującej rozliczenia szkody. Nadto podkreślił, iż aukcja internetowa zostaje przeprowadzona na zamkniętym rynku odbiorców, przy ograniczonym zasobie informacji o zakresie uszkodzeń, jako, że to sam pozwany decyduje jakie informacje ujawni uczestnikom tej aukcji. Dlatego też do ustalenia wartości tzw. pozostałości pojazdu konieczne było wykorzystanie programu eksperckiego. Niezależnie od powyższego, powód zaprzeczył twierdzeniu pozwanego, aby w niniejszej sprawie została przeprowadzona jakakolwiek aukcja, jako, że ubezpieczyciel nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów (brak informacji co do wystawienia pojazdu na aukcję, warunków sprzedaży, oferowanych ceny sprzedaży, wskazania daty, kiedy aukcja miała miejsce, regulaminu aukcji).

25. Sąd uznał zgodnie z argumentacją strony powodowej, że ustalenie wartości rynkowej pojazdu na podstawie wyników aukcji nie jest miarodajnym sposobem wyceny wartości pozostałości pojazdu z powodów jak poniżej.

26. Dokonanie wyceny wartości pozostałości pojazdu na aukcjach internetowych wiąże się z pewnymi mankamentami, które nakazują wątpić w jej miarodajność dla ustalenia wartości rynkowej pojazdu. Po pierwsze – oferta składana w toku aukcji nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów k.c., gdyż nie jest dla podmiotu uczestniczącego w aukcji wiążąca – akceptacja oferty przez poszkodowanego nie powoduje skutecznego zawarcia umowy, zainteresowana osoba może powołać się na niezgodność opisu ze strony internetowej ze stanem faktycznym. Adresatem ofert składanych w toku aukcji jest nie poszkodowany, a sam ubezpieczyciel. Po drugie, oferenci składają swoje oferty w oparciu o zdjęcia i opis uszkodzeń podane przez ubezpieczyciela i mogą wycofać się z aukcji bezproblemowo w wypadku, gdy stan rzeczywisty odbiega od tego, co zostało im uprzednio przedstawione, co rodzi wątpliwości co rzetelności przedstawionej oferty. Po trzecie – co jest ryzykiem dość typowym dla aukcji – istnieje możliwość składania ofert, które nie są racjonalne, a są składane jedynie w celu „wywindowania ceny wraku”, gdy sam oferent nie jest skłonny dokonać zakupu wraku. Po czwarte, aukcja jest ograniczona jedynie do wąskiego kręgu

podmiotów zarejestrowanych na danej platformie aukcyjnej – por. A. W., Wycena wysokości szkody całkowitej pojazdu mechanicznego z wykorzystaniem aukcji internetowej, [w:] Wiadomości ubezpieczeniowe (...).

27. W judykaturze podkreśla się również, że cena zaoferowana na aukcji, zwłaszcza w zakresie ograniczonej do podmiotów współpracujących z ubezpieczycielem, nie odpowiada wartości rynkowej pozostałości pojazdu i wskazuje się, że realna wartość rynkowa powinna być ustalona przy pomocy dowodu z opinii biegłego sądowego (tak. np. wyrok SO w Szczecinie, VIII Ga 304/17, Lex nr 2370390). Tym samym powierzenie biegłemu dysponującemu wiedzą specjalistyczną zweryfikowanie, czy wartość wraku przedstawiona podczas aukcji została wyliczona w sposób obiektywnie prawidłowy, jest prawnie uzasadnione, tym bardziej w przypadku, gdy wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego składają strony postępowania. Opinia biegłego powinna więc umożliwić Sądowi ocenę dokonanych przez stron wyliczeń co do wartości rynkowej uszkodzonego pojazdu zarówno przed szkodą, jak i po jej wystąpieniu, a tym samym co do wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania.

28. Przenosząc powyższe ustalenia na przedmiotową sprawę, Sąd uznał, iż z załączonych do akt sprawy przez pozwanego dokumentów nie sposób jest jednoznacznie przyjąć, iż wskazana w nich kwota stanowi w istocie wartość rynkową jaką należy przypisać uszkodzonemu pojazdowi marki F.. W treści pisma (...) z dnia 5 listopada 2020 r. (k. 46), wskazano jedynie, że wartość rynkową brutto pojazdu w stanie uszkodzonym w stanie z dnia oględzin ustalono na podstawie danych z platformy internetowej (...), a poszkodowana jeżeli jest zainteresowana sprzedażą uszkodzonego pojazdu może skontaktować się telefonicznie lub mailowo z (...) Pomoc S.A, powołując na się numer aukcji: (...). Z pisma tego nie wynika więc, kiedy aukcja miałaby mieć miejsce, jakie były warunki sprzedaży, jaki zakres uszkodzeń pojazdu został przez ubezpieczyciela upubliczniony oferentom, wreszcie jakie podmioty brały udział w aukcji (czy były to może podmioty współpracujące z ubezpieczycielem) oraz jakie oferty były składane. Tym samym nie sposób jest przedstawić samej procedury przeprowadzenia aukcji w niniejszej sprawie (kto, w jakiej wysokości i dlaczego składał ofertę zakupu wraku w danej wysokości), a tym samym trudno przyjąć, iż akurat zwycięska oferta opiewająca na kwotę 10 690,90 zł brutto jest odzwierciedleniem wartości rynkowej pojazdu po szkodzie. Ponadto taka forma ustalenia wysokości wraku w istocie uniemożliwia poszkodowanemu weryfikację zasadności jej wyliczenia, a co może mieć dla niego negatywne konsekwencje co do wysokości otrzymanego odszkodowania.

29. Co więcej, Sąd podziela również argumentację strony powodowej, że przedstawienie przez pozwanego pisma, w którym informacja o aukcji ograniczona jest jedynie do wskazania jej numeru, jako jedynego dowodu mającego świadczyć o jej przeprowadzeniu, stawia w wątpliwość, aby jakkolwiek aukcja co do sprzedaży pojazdu marki F. faktycznie się odbyła. Pozwany nie dołączył bowiem do sprawy, mimo zobowiązania przez Sąd, akt szkodowych (zrobił to wprawdzie powód, ale załączył jedynie dokumenty, którymi wówczas dysponował, w których nie ma żadnych informacji o aukcji), ani innych dowodów mających świadczyć, iż aukcja o nr (...) faktycznie miała miejsce i dotyczyła sprzedaży uszkodzonego pojazdu. Nadto należy zaznaczyć, iż stanowisko strony pozwanej zostało ograniczone jedynie do złożenia sprzeciwu, a sam ubezpieczyciel nie składał już w późniejszym terminie żadnych pism procesowych, ani wniosków dowodowych. Tym samym Sąd uznał, iż pozwany nie wykazał zasadności ustalenia odszkodowania w wysokości 5 309,10 zł w oparciu o aukcję, której przeprowadzenia także skutecznie nie dowiódł.

30. Sąd wskazuje również, iż jeżeli pozwany zdecydował się dokonać oszacowania wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień powstania szkody w oparciu o wycenę sporządzoną w programie eksperckim takim jak. np. A. czy E., to nie istnieje powód, aby również wartość wraku nie została obliczona w tożsamy sposób. Przyjmując nawet, iż w niniejszej sprawie pozwany faktycznie dokonał wyliczeń wartości pojazdu po szkodzie w oparciu o aukcję internetową, to wobec istniejących wątpliwości co do samej metodyki jej przeprowadzania nie można przyjąć, by jej skutkiem było ustalenie rynkowej wartości wraku. Zasadne jest więc dokonanie tych w ustaleń w oparciu o system ekspercki lub dowód z opinii biegłego już na etapie postępowania sądowego.

31. W tym miejscu należy podnieść, iż bezsprzecznie ubezpieczony powinien zawsze dążyć do minimalizacji szkody. Powyższe dotyczy również obowiązku współpracy z ubezpieczycielem w zakresie wyceny wysokości szkody całkowitej. Jednakowoż w ocenie Sądu nie oznacza to, że poszkodowany musi zgadzać się na każdą propozycję ubezpieczyciela, w tym na sprzedaż pojazdu powypadkowego na aukcji internetowej za wylicytowaną cenę, mając co niej uzasadnione

wątpliwości. Jako że aukcja odbywa się niejako bez udziału poszkodowanego, który nie ma żadnego wpływu na jej przebieg, to niesłuszne jest narzucenie właścicielowi pojazdu, aby musiał wyrazić zgodę na sprzedaż własnej rzeczy za cenę ustaloną w drodze aukcji, której wynik nie jest dla niego wiążący (wobec faktu, że jej nie organizował), a także wobec tego, że jej wynik jest dla niego niepewny (oferent, który zaoferował najwyższą cenę może zdecydować się nie zawrzeć umowy sprzedaży). Oczywiście jest więc, że zmuszenie poszkodowanego do zawarcia umowy, której nie jest stroną jest sprzeczne z zasadami autonomii woli i swobody umów. Poszkodowany nie ograniczył swojej swobody w tej kwestii zawarciem umowy ubezpieczenia AC, gdyż z OWU, jak słusznie zauważył powód, nie wynika w żadnym miejscu obowiązek zaakceptowania wyników aukcji przeprowadzonej przez ubezpieczyciela (nie jest też wskazane, aby była to jedna z metod ustalania wartości rynkowej pojazdu). Powyższą argumentację wyrażono już w orzeczeniach innych Sądów, wskazując, iż w takich przypadkach należy więc wziąć pod uwagę ustalenia dokonane przez biegłego sądowego (por. wyrok SO w Świdnicy, II Ca 383/18; wyrok SO w Suwałkach, I Ca 473/19).

32. Z uwagi na powyższe ustalenia należało uznać, że powód ma prawo domagać się wyższej kwoty odszkodowania niż dotychczas wypłacona poszkodowanej. Ustalona przez Sąd w oparciu o opinię biegłego różnica wartości pojazdu marki F. o nr rej. (...) przed i po wystąpieniu szkody wynosi 9 700 zł brutto. Dotychczas wypłacono kwotę 5 309,10 zł. Różnica pomiędzy kwotą 9 700 zł a kwotą 5 309,10 zł, wynosi więc 4 390,90 zł.

33. Powód domagał się w niniejszej sprawie ostatecznie zasądzenia na jego rzecz kwoty 4 390,90 zł (2 390,90 zł + 2 000 zł) z tytułu dopłaty do odszkodowania. Jako, że kwota ta odpowiadała tej ustalonej w opinii biegłego, Sąd zasądził ją od pozwanego na rzecz powoda w całości.

Odszkodowanie w wysokości kosztów sporządzenia prywatnego kosztorysu napraw

34. Na skutek dokonania cesji wierzytelności cesjonariusz wstępuje w sytuację prawną cedenta jako wierzyciela. W sytuacji, w której przedmiotem przelewu jest roszczenie odszkodowawcze z tytułu dobrowolnej umowy ubezpieczenia AC, cesjonariuszowi przysługują więc wierzytelności w takiej wysokości, jakie przysługiwały poszkodowanemu w momencie cesji, ale też i dalsze wierzytelności mieszczące się w ramach umowy tego ubezpieczenia.

35. Na podstawie umowy ubezpieczenia AC ubezpieczonemu nie przysługiwało prawo do zrekompensowania wydatków poniesionych na prywatną wycenę – co nie budziło wątpliwości pomiędzy stronami. Powód jako podstawę prawną tego roszczenia wskazał art. 471 k.c. i fakt błędnego wyliczenia odszkodowania przez pozwanego.

36. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Naprawa szkody w tym przypadku następuje według zasad ustalonych w art. 361 k.c., tzn. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W tych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

37. W uchwale z dnia 29 maja 2019 r., sygn. III CZP 68/18, Sąd Najwyższy wskazał, że nabywcy – w drodze przelewu - wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Potwierdził zarazem, że sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu może mieścić się w adekwatnym związku przyczynowym z uszkodzeniem samochodu oraz nieprawidłowym wyliczeniu kwoty odszkodowania przez ubezpieczyciela. Z tego względu – choć treść uchwały i zasadnicza część uzasadnienia dotyczą przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela na podstawie ubezpieczenia OC – rozważania w niej zawarte potwierdzają również możliwość dochodzenia od ubezpieczyciela zwrotu kosztów takiej ekspertyzy na zasadach ogólnych (właśnie na podstawie art. 471 k.c.), o ile było to niezbędne do efektywnego dochodzenia roszczenia.

38. Tej „niezbędności” w okolicznościach niniejszej sprawy powód nie udowodnił. Zdaniem Sądu w tej sprawie powód nie wykazał, dlaczego prowadząc działalność gospodarczą w ramach konserwacji i naprawy pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli (co wynika z informacji z CEiDG) nie był w stanie samodzielnie oszacować kosztów naprawy samochodu i musiał to zadanie zlecić spółce (...). Jeśli przedsiębiorca prowadzi naprawy samochodów, to wydaje się naturalne, że koszt takiej naprawy jest w stanie oszacować, nie posługując się przy tym pomocą innego przedsiębiorcy. Formuła działalności, w której jeden przedsiębiorca tylko szacuje koszty naprawy, drugi tylko naprawy wykonuje bez kompetencji do ich wyceny, a obaj dokonują rozliczeń na podstawie pojedynczych zleceń, byłaby dość specyficzna i wymagałaby szerszego wyjaśnienia co do przyczyn i gospodarczego sensu. Z tej przyczyny nie można uznać, by treść pozwu oraz załączone do niego dowody wykazywały, że w okolicznościach tej sprawy sporządzenie wyceny dla samochodu przez podmiot trzeci było niezbędne dla dochodzenia roszczenia przez powoda.

39. Ubocznie Sąd wskazuje, że jest znane mu z urzędu (z racji rozpoznawania innych spraw z udziałem powoda przeciwko ubezpieczycielowi), a przy tym jednocześnie stanowi to fakt, do którego dostęp jest powszechny (z racji publicznego charakteru bazy Krajowego Rejestru Sądowego), że powód jest (...) Sp. z o.o. (drugim współnikiem jest P. D., czyli pełnomocnik powoda w tej sprawie). Nie wpływa to rzecz jasna na ważność czynności prawnej polegającej na zleceniu przez powoda sporządzenia wyceny spółce. Nie jest to też samodzielną podstawą, by rzucać podejrzenie o złe zamiary na każdy przypadek zawarcia umowy między spółką a współnikiem. Tym niemniej należy zauważyć, że pomimo otrzymania i zapłaty faktury za wycenę powód jednocześnie był częściowo beneficjentem tej transakcji, skoro zapłatę otrzymała spółka, której jest udziałowcem w 50%. Powód w pozwie, ani w innym piśmie procesowej, nie przytoczył twierdzeń, które świadczyłyby nie tylko o celowości sporządzenia ekspertyzy w ogóle, ale także o celowości skorzystania z oferty akurat tej spółki a nie innej zajmującej się wyceną szkód. Wskazał jedynie, iż dla oceny zasadności jego roszczenia nie ma znaczenia fakt, że wykonanie tychże ekspertyz zostało zlecone spółce (...) Sp. z o.o.”. W ocenie Sądu, omawiana sytuacja rodzi jednak podejrzenie, że zlecając wyceny spółce (...) powód nie kierował się obiektywną potrzebą i opłacalnością tej oferty (z perspektywy poszkodowanych – obowiązanych do minimalizacji szkody), tylko chęcią zrefundowania przez ubezpieczyciela wydatku powoda na rzecz spółki, której jest współnikiem. Warto też dodać, że spółka (...) jest Sądowi znana wyłącznie ze sporządzania wyceny na rzecz powoda (nie wiadomo więc, czy w ogóle prowadzi działalność na rzecz innych podmiotów).

40. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że wydatek poniesiony na ekspertyzy sporządzone przez (...) Sp. z o.o. nie był celowy i niezbędny dla efektywnego dochodzenia roszczeń powoda. W tym więc zakresie tj. co kwoty 300 zł za sporządzenie kalkulacji naprawy pojazdu marki F. o nr rej. (...) powództwo podlegało oddaleniu.

Odsetki

41. Powód również dochodził skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwot: 2 390,90 zł za okres od 18 grudnia 2020 r. do dnia 30 czerwca 2021 r. w wysokości 82,17 zł oraz od 2 000 zł od dnia 18 listopada 2020 r. do dnia 30 czerwca 2021 r w wysokości 69,04 zł, jak również dalszych odsetek od kwoty zasądzonego odszkodowania i skapitalizowanych odsetek od dnia wniesienia pozwu. Zakład ubezpieczeń zobowiązany był do wypłaty odszkodowania zgodnie z art. 817 k.c. w ciągu 30 dni od złożenia zawiadomienia o szkodzie. Z treści akt szkodowych dołączonych do sprawy wynika, że pozwany o szkodzie w pojeździe marki F. był zawiadomiony 19 października 2020 r., a zatem ostatnim dniem tego 30-dniowego okresu był 18 listopada 2020 r.

42. Sąd zweryfikował wyliczenia powoda i ustalił, iż od kwoty 2 390,90 zł należne powodowi skapitalizowane odsetki za opóźnienie za ww. okres obejmują kwotę 82,17 zł, zaś od kwoty 2 000 zł – kwotę 68,73 zł, a więc kwotę niższą od tej wskazanej w żądaniu pozwu z uwzględnieniem jego rozszerzenia, łącznie 150,90 zł. Zasadne było również żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tj. od dnia 1 lipca 2021 r.

43. W związku z powyższym o odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i 482 k.c. tj. od kwoty 4 541,80 zł (4 390,90 zł + 150,90 zł) od dnia 1 lipca 2021 roku do dnia zapłaty.

Koszty postępowania

44. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swojego roszczenia. W niniejszej sprawie oddaleniu podlegała jedynie tylko część roszczenia co do kwoty 300 zł oraz niewielkiej części roszczenia w zakresie skapitalizowanych odsetek za opóźnienie (0,31 zł), w związku z powyższym stroną powodową należy uznać za stronę wygrywającą sprawę (w 94%), a pozwanego jako przegrywającą obciążyć obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych w całości.

45. Z tego powodu zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. D. kwotę 1 765,32 zł, to jest 94% z sumy kosztów poniesionych przez powoda (1 878 zł), na którą składała się: opłata od pozwu (200 zł), opłata od rozszerzenia powództwa (200 zł), koszty zastępstwa procesowego (900 zł – na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie), opłata skarbową od pełnomocnictw (34 zł) oraz kwota wykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (544 zł). O odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 98 § 1¹ k.p.c.

46. W związku z tym, że w toku postępowania zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego nie została wykorzystana w całości Sąd nakazał zwrócić powodowi kwotę 256 zł na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

(...)